

Sygn. akt IV Ca 479/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w S. IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Curzydło

Sędziowie SO: Elżbieta Jaroszewicz, Mariola Watemborska (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Zadrożna

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2017 r. w S.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) W. (...)z siedzibą w W.

przeciwko S. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w C. z dnia 21 kwietnia 2017r., sygn. akt I C 39/17

I. oddala apelację

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2017 zł (dwa tysiące siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt IV Ca 479/17

UZASADNIENIE

Powód (...) W. (...)z siedzibą w W. w pozwie o zapłatę przeciwko S. Z. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego kwoty 28.977,81 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwu powołał się na zawartą przez pozwanego z (...) Bank (...) SA umowę o kredyt gotówkowy, którego pozwany nie spłacił. Bank miał wypowiedzieć umowę, która uległa rozwiązaniu i roszczenie wynikające z umowy o kredyt stało się wymagalne w dniu 1.05.2015r. Jednocześnie powód wskazał, że z bankiem tym zawarł umowę przelewu wierzytelności i w jej ramach nabył ww. wierzytelność w stosunku do pozwanego.

W sprzeciwie od wydanego w postępowaniu upominawczym w dniu 26.04.2016r., uwzględniającego roszczenie powoda nakazu zapłaty, pozwany S. Z. wskazał w pierwszym rzędzie, że nie mieszkał w miejscu, gdzie rzekomo został mu doręczony nakaz zapłaty, a ponadto wniósł o oddalenie powództwa, zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zarzucił brak udowodnienia dochodzonego pozwem roszczenia, zakwestionował zawarcie i wykonanie umowy podstawowej przez pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda, jak i zakwestionował cesję wierzytelności oraz podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Sąd Rejonowy w C. wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2017 r. oddalił powództwo (pkt I) oraz zasądził od powoda (...) W. (...)w W. na rzecz pozwanego S. Z. kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (pkt II).

Powyższe orzeczenie zapadło po ustaleniu przez Sąd Rejonowy, że w dniu 6.08.2015r. (...) Bank (...) SA zawarł z (...) W. (...)w W. umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem umowy było nabycie przez (...) W. (...)w W. od w/w banku wierzytelności, jakie powstały w związku z czynnościami bankowymi i ich wartość wynosi 120.302.938,68 zł. W umowie tej nie zostały wskazane konkretne wierzytelności. Z umowy wynika, że sporządzono do niej załączniki, w tym dwa w postaci wykazu przelanych wierzytelności i jeden z nich jest w formie elektronicznej.

Jak ponadto ustalił Sąd Rejonowy, w dniu 23.03.2016r. został sporządzony wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, w którym jako dłużnika wskazano S. Z., mającego zobowiązanie w wysokości 28.977,81 zł z umowy o numerze (...).

Oceniając tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał, że powództwo podlegało oddaleniu, ponieważ powód reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego nie sprostął obowiązkowi udowodnienia wszystkich faktów tworzących jego uprawnienie do domagania się zapłaty przez pozwanego określonej pozvem sumy pieniężnej, zważywszy na to, że oferta dowodowa strony powodowej, za wyjątkiem dokumentu w postaci umowy przelewu wierzytelności oraz wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, nie spełniała wymogów określonych przepisami w zakresie postępowania dowodowego z dokumentów.

Zdaniem Sądu Rejonowego powód nie udowodnił, że pozwany zawarł z (...) Bank (...) SA umowę kredytową. Powód nie udowodnił także, że umowa przelewu wierzytelności (zawarta pomiędzy powodem, a w/w bankiem) obejmowała ewentualnie ww. umowę kredytową. Do umowy przelewu wierzytelności został co prawda dołączony dokument w postaci wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności, ale i tenże dokument nie jest opatrzony poświadczeniem przez pełnomocnika powoda, że jest zgodny z oryginałem. Tymczasem w orzecznictwie ugruntowanym jest już pogląd, że kserokopia, jako odwzorowanie oryginału, może być uznana za odpis, pod warunkiem poświadczenia jego zgodności z oryginałem. Z kolei dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego przedstawiony przez powoda stanowi dowód jedynie tego, że w księgach rachunkowych funduszy określona wierzytelność została wpisana. Dokument ten nie stanowi natomiast bynajmniej dowodu na to, że (...) Bank (...) SA przysługiwała względem pozwanego wierzytelność.

Odnosząc się natomiast do zarzutu przedawnienia podniesionego przez pozwanego, wskazał Sąd Rejonowy, że ma rację pełnomocnik pozwanego co do tego, iż powód nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Skoro bowiem klauzula wykonalności została nadana postanowieniem Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym w C.w dniu 2.08.2011r. i z jej sentencji wynika, że bankowy tytuł egzekucyjny został wydany w dniu 21.05.2011r., to najpóźniej na dzień wystawienia b.t.e. roszczenie musiało być wymagalne. Niewątpliwym jest, że roszczenie banku w stosunku do konsumenta (pozwanego) przedawnia się po upływie trzech lat, zatem na dzień wniesienia pozwu do e-sądu w L. (23.03.2016r.) roszczenie było przedawnione.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodził się powód, który wywodząc od wydanego wyroku apelację, zaskarżył go w całości, podnosząc jednocześnie zarzuty:

1) naruszenia przepisów postępowania, tj.:

a) art. 232 kpc – poprzez uznanie, że powód nie wywiązał się z obowiązku dowodowego, w szczególności w zakresie przysługiwania mu legitymacji czynnej do występowania w niniejszej sprawie, istnienia i wysokości dochodzonego roszczenia oraz przerwania biegu terminu przedawnienia,

b) art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc poprzez uznanie, że powód nie wykazał swej legitymacji czynnej, jak i że roszczenie uległo przedawnieniu,

c) art. 309 kpc poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że kserokopia niepoświadczona za zgodność z oryginałem, nie stanowi dowodu na istnienie wierzytelności, jej wysokości oraz wymagalności, podczas gdy stanowi ona inny środek dowodowy,

2) naruszenia przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 6 kc poprzez niewłaściwe uznanie, że powód nie sprostował obowiązkowi dowodowemu i nie udowodnił swej legitymacji czynnej, wysokości i zasadności roszczenia, co skutkowało nierozpoznanie istoty sprawy i zaniechaniem zbadania podstaw żądania powoda,

b) art. 123 § 1 pkt 1 kc w zw. z art. 124 kc poprzez ich niezastosowanie oraz błędne przyjęcie, że czynności zainicjowane przez pierwotnego wierzyciela w postępowaniu klauzulowym, a następnie egzekucyjnym, nie przerwały biegu przedawnienia,

c) art. 509 kc poprzez przyjęcie, że powód nie wykazał przejścia uprawnienia na rzecz następcy prawnego, a w konsekwencji, że nie przysługuje mu legitymacja czynna,

d) art. 194 ust. 1 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi przez niewłaściwą wykładnię i uznanie, że powód nie wykazał wysokości dochodzonego roszczenia, podczas gdy wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu stanowi dowód tego, że określona kwota wierzytelności jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego zdarzenia.

W efekcie wniósł apelujący powód o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania apelacyjnego, ewentualnie wniósł o zmianę wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, jak i o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje. Wniósł też apelujący o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci załącznika nr 1 do umowy przelewu wierzytelności z dnia 6.08.2015r. zawierającego zestawienie wierzytelności na okoliczność treści tego dokumentu, w tym dla udowodnienia legitymacji czynnej powoda.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wniósł o jej oddalenie w całości, jak i o zasądzenie na jego rzecz od powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie zauważyć należy, że mając na uwadze treść art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił Sądowi rozpoznającemu apelację na konstatację, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenia stanu faktycznego, jak i wywiedzione z nich wnioski prowadzące do wydania zaskarżonego orzeczenia były jak najbardziej prawidłowe. Sąd Okręgowy w pełni wiec akceptuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia stanu faktycznego, jak i zaprezentowane w uzasadnieniu skarżonego orzeczenia rozważania prawne. Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny merytorycznej zgłoszonego roszczenia. W konsekwencji, zarzuty podniesione

w treści apelacji, w ocenie Sądu II instancji, stanowią w istocie gołosłowną polemikę z prawidłowymi wskazaniem i rozważaniami Sądu I instancji.

Zważyć należy, że powód oparł apelację na zarzucie naruszenia prawa procesowego m.in., poprzez nieuzasadnione przyjęcie, że strona powodowa nie wywiązała się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z których wywodzi skutki prawne oraz zarzucie przekroczenia granic swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego jak również na dowolnym przyjęciu przez sąd, że roszczenie dochodzone przez powoda uległo przedawnieniu.

Należy mieć na uwadze, iż zgodnie z treścią - wyrażającego obowiązującą w polskiej procedurze cywilnej zasadę swobodnej oceny dowodów - art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału - swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądownictwa, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orzeczenie Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ.). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 roku, wydanym w sprawie II UKN 685/98 (OSNAPIUS 2000, nr 17, poz. 655) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Jednocześnie przysługujące sądowi prawo swobodnej oceny dowodów musi być tak stosowane, aby prawidłowość jego realizacji mogła być sprawdzona w toku instancji. Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99 – za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex).

Zdaniem Sądu II instancji, zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, iż Sąd Rejonowy uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego. To z kolei czyni zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. gołosłownym.

Wywodom Sądu I instancji nie można zarzucić dowolności, ani przekroczenia granic logicznego rozumowania. Sąd odniósł się do podniesionych przez obie strony w toku sprawy zarzutów. Wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na których oparł swoje rozstrzygnięcie. Wyjaśnił szczegółowo motywy, którymi kierował się. Odniósł się przy tym do całego zaproponowanego przez strony materiału dowodowego.

Podniósł także apelujący powód, iż sąd I instancji niezasadnie przyjął, iż strona powodowa nie udowodniła okoliczności świadczących o posiadaniu przez powódkę legitymacji do wystąpienia z żądaniem pozwu.

Analizując natomiast dokumenty złożone przez powoda do akt sprawy prowadzonej przez Sąd Rejonowy stwierdzić należy, że powód pismem procesowym z dnia 16.03.2017 r. (k. 48) wniósł o przeprowadzenie dowodu z dokumentów w postaci:

1. umowa kredytu gotówkowego z dnia 14. (...). - **nie** potwierdzona przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem;
2. umowa przelewu wierzytelności z dnia 6.08.2015r. – potwierdzona przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem;

3. wyciąg z elektronicznego załącznika nr (...) do umowy przelewu wierzytelności nr (...) z dnia 6.08.2015r. - **nie** potwierdzona przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem;
4. wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu z dnia 23.03.2016r. - przedłożony w oryginale;
5. zawiadomienie o cesji wierzytelności – kopia **nie** potwierdzona za zgodność z oryginałem;
6. wyciąg z rejestru funduszy inwestycyjnych prowadzony przez Sąd Okręgowy w Warszawie VII Wydział Cywilny Rejestrowy – potwierdzony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda;
7. bankowy tytuł egzekucyjny z dnia 21.05.2011r. – kopia **nie** potwierdzona przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem;
8. postanowienie referendarza sąd w SR w C. (...) z dnia 02 08 2011 r. w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności w/w b.t.e. – kopia **nie** potwierdzona przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem;
9. postanowienie komornika sądowego M. K. przy SR w C. o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z dnia 25 11 2014 r., – kopia **nie** potwierdzona przez pełnomocnika powoda za zgodność z oryginałem

na okoliczność zasadności i wysokości dochodzonego roszczenia oraz przerwania biegu terminu przedawnienia.

Rację należy przyznać Sądowi Rejonowemu, iż zaoferowany w taki sposób przez powoda materiał dowodowy nie mógł stanowić podstawy uznania, że powód jest uprawniony do dochodzenia od pozwanego należności wynikającej z pierwotnej umowy kredytowej zawartej z (...) Bankiem (...) SA w W.. Tym bardziej, że pełnomocnik pozwanego pismem z dnia 28.03.2017r. przedłożonym do sądu w dniu 11.04.2017r. wraz z dowodem nadania go listem poleconych na adres pełnomocnika powoda (vide k. 82 w zw. z k. 83). Podniósł zarzuty, jak w sprzeciwie z dnia 4.11.2016r., a ponadto wskazał, że przedłożone przez powoda dokumenty w formie kserokopii nie spełniają wymogów stawianych przez przepisy odnośnie dokumentów.

Stwierdzić bowiem stanowczo należy, że dokumentem w aspekcie przepisów kodeksu postępowania cywilnego o dowodach jest oryginał. Kserokopia - jako odwzorowanie oryginału - może być uznana za odpis dokumentu. Z kolei odpis dokumentu jest dokumentem wskazującym na istnienie dokumentu oryginalnego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94 (OSNCP 1994, nr 11, poz. 206), Sąd Najwyższy stwierdził, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Warunkiem zatem uznania kserokopii za dokument jest umieszczenie na niej i zaopatrzone podpisem poświadczenie jej zgodności z oryginałem.

Apelujący wniósł co prawda o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci załącznika nr 1 do umowy przelewu wierzytelności z dnia 6.08.2015r. zawierającego zestawienie wierzytelności na okoliczność treści tego dokumentu, w tym dla udowodnienia legitymacji czynnej powoda, jednak Sąd Okręgowy uznając, że wniosek ten jest spóźniony na rozprawie apelacyjnej w dniu 8 listopada 2017r. wniosek oddalił .

Mając powyższe na uwadze uznać należało, iż zasadnie Sąd Rejonowy uznał, że żądanie nie zostało przez powoda udowodnione, gdyż powód nie przedstawił dowodu na istnienie zobowiązania pozwanego wobec pierwszego wierzyciela tj. nie udowodnił faktu zawarcia umowy kredytowej z 2008r.

Zgodzić się także należy ze stanowiskiem Sądu I instancji dotyczącym zasadności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia w sprawie. Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym przedmiotową apelację zgadza się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego w tym zakresie, powołanym w uzasadnieniu wyroku przez Sąd Rejonowy a dodatkowo wskazuje na kolejny – najnowszy wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2017 r.(I CSK 6/17, Legalis nr 1651436, (...)) wydany w tym przedmiocie. W w/w orzeczeniu Sąd Najwyższy ponownie stwierdził, że:

1. Nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie może powoływać się na przerwę biegu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

2. Przerwanie biegu przedawnienia na skutek wszczęcia postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności jest związane tylko z podmiotami uczestniczącymi w tym postępowaniu i na podstawie tego tytułu, w granicach ukształtowanych klauzulą wykonalności.

Skoro natomiast z sentencji postanowienia Sądu Rejonowego w C. z dnia 2 sierpnia 2011r. wynika, że bankowy tytuł egzekucyjny został wydany w dniu 21 maja 2011r., to najpóźniej na ten dzień roszczenie musiało być wymagalne. Powód złożył zaś przedmiotowy pozew do e-sądu w L. w dniu 23 marca 2016r., a zatem po upływie 3 lat od dnia wymagalności roszczenia. W takiej sytuacji, sąd miał obowiązek uwzględnić podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Mając na uwadze powyższe, nie sposób również uznać, że w sprawie doszło do zarzucanego w apelacji naruszenia prawa materialnego tj. art. 6 k.c., 123 k.c. i 509 k.c. oraz art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych i zarządzaniu alternatywnymi funduszami inwestycyjnymi wobec czego na podstawie art. 385 kpc apelację powoda jako bezzasadną należało oddalić.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 1 kpc, art. 98 § 1 kpc, art. 99 kpc i § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r., poz. 1804 ze zm.), zasądzając od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2017 zł obejmującą wynagrodzenie fachowego pełnomocnika pozwanego (1800 zł) oraz koszty dojazdu pełnomocnika pozwanego na rozprawę apelacyjną (217 zł).